

Otulmy się miłością – Krzysztof Kiljański

W swoje dłonie weź jej dłoń, to noc
A tak wiele może dać
To tak jakby wyrzeźbiony liść
Nagle ożył zaczął trwać
Ukryty sens czułości koc
Zwyczajne trochę ciepła
Uśpione gdzieś głęboko
W każdym z nas

Otulmy się miłością
Okryjmy się miłością
To taki szal
Na chłody naszych dni
Otulmy się miłością
Okryjmy się miłością
Niech chroni nas
Przed władzą rzeczy złych

A gdy uznasz że już masz to coś
Że zdobyłeś serce jej
Nie zabieraj niewolności bo:
Serce klótkę znosi źle
Bo jeśli to naprawdę jest
Druga połówka jabłka
To prędzej albo później
Będiesz z nią

Otulmy się miłością
Okryjmy się miłością
To taki szal
Na chłody naszych dni
Otulmy się miłością
Okryjmy się miłością
Niech chroni nas
Przed władzą rzeczy złych

Otulmy się miłością
Okryjmy się miłością
To taki szal
Na chłody naszych dni
Otulmy się miłością
Okryjmy się miłością
Niech chroni nas
Przed władzą rzeczy złych



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych